

Adaptacja do zmian klimatu

Z Izabelą Ratajczak-Juszko, dyrektorką Akademii Klimatycznej, rozmawia Sylwia Dudkowska-Kafar



Izabela Ratajczak-Juszko

Fot. Grzegorz Mehring

► **Akademia Klimatyczna reprezentowała Polskę podczas Międzynarodowego Szczytu Adaptacji do Zmian Klimatu 2021, zorganizowanego przez Holendrów. Jednym z partnerów Akademii był między innymi Uniwersytet Gdański. Jaki był nasz wspólny wkład w Szczyt?**

Naszym wkładem merytorycznym w Szczyt było między innymi zaprezentowanie materiałów multimedialnych na temat pracy naukowców z UG oraz zorganizowanie panelu dyskusyjnego pt. „Adaptacja do zmian klimatu globalnie, regionalnie, lokalnie”,

podczas którego swoje wystąpienie miał profesor Maciej Nyka z Wydziału Prawa i Administracji UG. Warto podkreślić, że Uniwersytet Gdański był pierwszą i jedyną uczelnią w Polsce, która brała udział w Szczycie. Ze względu na pandemię Szczyt odbył się w formule online i zgromadził ponad osiemnaście tysięcy pięćset zarejestrowanych uczestników, w tym trzydziestu światowych przywódców, pięćdziesięciu ministrów i pięćdziesiąt organizacji międzynarodowych, a także naukowców, przedstawicieli sektora prywatnego, społeczeństwa obywatelskiego i młodzieży. Wszy-

scy oni połączyli siły podczas dwudziestu siedmiu różnych sesji, aby dzielić się wiedzą i stworzyć plan działania dotyczący adaptacji do zmian klimatu do 2030 roku.

► **Podczas dyskusji online z udziałem naukowców z UG bardzo często podkreślano, że wszyscy na całym świecie jesteśmy współodpowiedzialni za to, co się dzieje z naszym klimatem. Jednak czy nie jest tak, że statystycznie najbardziej walczą o to młodzi?**

W Polsce walka o klimat zaczyna być tematem bardzo popularnym.

Ogólnie mówiąc, świadomość ekologiczno-klimatyczna, jak również świadomość konsumencka, wydaje się być domeną pewnej grupy osób przed trzydziestym rokiem życia. Najlepszym przykładem są postulaty Młodzieżowego Strajku Klimatycznego – ruchu społecznego będącego częścią globalnej inicjatywy Friday for Futures. Głównym postulatem młodzieży jest prowadzenie polityki klimatycznej na podstawie aktualnego stanowiska nauki wyrażonego w najnowszych raportach Międzynarodowego Zespołu ds. Zmian Klimatu, który został powołany przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Ta świadomość wagi nauki w podejmowaniu działań politycznych jest wynikiem dwudziestu pięciu lat walki o ochronę klimatu w takich forach, jak *Ramowa konwencja Narodów Zjednoczonych*. To ona, uzupełniona w 2015 roku porozumieniem paryskim, stanowi największą umowę międzynarodową.

► **Co odróżnia tych walczących młodych ludzi od ich rodziców?**

Po pierwsze, system społeczno-gospodarczo-środowiskowy, który uległ drastycznej zmianie. Po drugie, dostęp do wiedzy. Bez absolutnie żadnych barier. O każdej porze dnia i nocy. W tym miejscu warto wspomnieć o jeszcze jednym ciekawym ugrupowaniu. Nazywa się ono Rodzice dla Klimatu i zrzesza głównie rodziców dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Te dzieci mają już zupełnie inną świadomość związaną z problemami przyrody, która je otacza. Startują z zupełnie innego miejsca niż my. Niestety, znacznie mniej jest ugrupowań przeznaczonych dla seniorów, a jeśli takie są, to mają charakter działalności lokalnej, sąsiedzkiej.

► **Można powiedzieć, że młodzi ludzie sami wyszukują informacje na temat zmian klimatu. Jak natomiast zmienić mentalność sceptyków, którzy żyją w uprzywilejowanej części świata i nie chcą słuchać o problemach klimatycznych?**

Zmiana mentalności jest kluczowa, ale jest to proces, który wymaga czasu i dobrego planowania na podstawie rzetelnej wiedzy i praktyki. Sceptyczne podejście do problemu zmian klimatu często wynika z braku wiedzy. W uprzywilejowanej części świata bardzo łatwo jest policzyć na przykład szkody materialne czy przestój w pracy spowodowany skutkami zmian klimatu, takimi jak zjawiska ekstremalne, na przykład susze i powodzie. Względy ekonomiczne wymagające strategicznego podejścia do adaptacji powinny być dobrym argumentem do przekonania sceptyków. Wniosek jest niepodważalny: efektywnie zaplanowane działania to dobra inwestycja w bezpieczne jutro.

► **Wróćmy jeszcze na chwilę do młodych: jaki kierunek studiów, biorąc pod uwagę chęć ratowania Ziemi, powinien ich zainteresować?**

To, co od razu przychodzi mi do głowy, to zrównoważone rolnictwo lokalne. I wszystkie kierunki z nim związane.

► **Podczas dyskusji wspominała pani o sytuacji z 2008 roku, kiedy to silna susza w Azji spowodowała ogromne problemy rolnicze właśnie, w tym bardzo duże ograniczenie produkcji ryżu. Ryżu po prostu nie było. Jego ceny wzrosły niemal o dwieście procent, a to spowodowało olbrzymie protesty w zupełnie innym miejscu na Ziemi – w Afry-**

ce Senegalczycy wyszli na ulice, aby strajkować przeciwko cenom żywności. Może pani podać więcej takich przykładów, które uzmysławiają, jak bliskie powinny być nam te problemy?

Przykład strajków Senegalczyków jest o tyle interesujący, że wskazuje na zależność gospodarczą kraju afrykańskiego, który posiada własne uprawy ryżu, ale całą produkcję eksportuje do krajów arabskich, od upraw ryżu w Azji. Co to powoduje? Senegalczycy głodują z powodu suszy, która dotknęła uprawy ryżu w Azji, skąd kupują swój ryż. Do zilustrowania tej sytuacji mogłyby też posłużyć przykłady dotyczące upraw kakaowca oraz kawy. Jednak to ryż jest produktem pierwszej potrzeby. Europejczykom trudno jest wyobrazić sobie głód. Dla nas to temat raczej abstrakcyjny.

► **Zmiany klimatu są powodem migracji klimatycznych. Polska nie leży w takiej strefie klimatu, jak kraje afrykańskie, dlatego później odczujemy ich skutki, ale na naszym rodzimym podwórku już można zauważyć pewne migracje – osoby z Krakowa przeprowadzają się do Gdańska z powodu zanieczyszczonego powietrza. Nie mówimy w tym przypadku jednak o migracji klimatycznej, prawda? Wielu osobom się to myli.**

Trudno nazwać migracją klimatyczną przeprowadzkę z Krakowa do Gdańska. Nie powinniśmy w ten sposób myśleć. To błędne rozumowanie. Smog to nie zmiana klimatu. Już wyjaśniam, o co chodzi. Otóż polski smog, bo tak można nazwać jedno z największych zanieczyszczeń w Europie, składa się przede wszystkim z tlenków węgla, azotu i siarki, a także z najbardziej szkodliwych

pyłów PM10 i PM2,5 oraz benzo(a)pirenu. Smog jest niczym innym jak zanieczyszczeniem powietrza. Występuje on zwykle w okresie od września do kwietnia w wielu miastach, a także w wielu wsiach, gdzie odczuwamy go i widzimy na własne oczy. Powstaje wskutek spalania w kotłach węgla lub innego paliwa stałego. Efektem jest emisja szkodliwych substancji do atmosfery. Przyczyną takiego stanu rzeczy są nie tylko położenie geograficzne i przemysł, ale również zapotrzebowanie ciepłownicze budynków, które wymagają termomodernizacji, oraz używanie węgla w gospodarstwach domowych. Rozwiązaniem problemu jest więc termomodernizacja budynków oraz zmiana sposobu ogrzewania. Natomiast zmiany klimatu to zjawisko globalne.

► **Podsumowując: jeśli Kraków przeprowadzi termomodernizację budynków i przejdzie na czystą energię, to problem smogu się prawie rozwiąże?**

Dokładnie! Odejście od stosowania paliw kopalnych będzie miało ogromny wpływ na jakość powietrza czyli zwalczanie smogu. Niestety, klimat i negatywne skutki jego zmian to już dużo bardziej skomplikowana sprawa. Według raportu IPCC [Międzypaństwowego Zespołu ds. Zmiany Klimatu – red.]: „Ocieplenie się systemu klimatycznego jest widoczne w obserwowanym wzroście średniej globalnej temperatury powietrza i temperatury oceanu, powszechnym topnieniu śniegu i lodu oraz podnoszeniu globalnego średniego poziomu morza”. Warto zapamiętać tę różnicę.

► **Z ogromnymi wyzwaniem mierzą się bliższe nam Żuławy Wiślane. Mówi się, że Żuławy**

są bardzo zagrożone wskutek zmian klimatu.

Zdecydowanie jest to region szczególnie wrażliwy na skutki zmian klimatu, w tym na podwyższenie się poziomu morza oraz powódzie. Moim zdaniem Żuławy powinny zostać uznane prawnie przez polski rząd za teren wymagający szczególnej adaptacji do zmian klimatu. Występowałam jako ekspertka podczas Szczytu Klimatycznego Żuław, którego organizatorem był Instytut Metropolitalny. Apelowalam do obecnych na sali posłów i posłanek o to, aby zawnieśli do polskiego rządu o uznanie Żuław za region szczególnie wrażliwy na zmiany klimatu. Niestety, do dzisiaj nikt odważny z takim wnioskiem w imieniu Żuław nie wystąpił.

► **Weźmy za przykład Gdańsk. Tutejsze ogrody deszczowe spełniają swoją funkcję. Powstały po to, aby wchłaniać nadmiar wody w przypadku ulewy. Jak Gdańsk, na podstawie znanych Pani rozwiązań, radzi sobie ze zmianami klimatu? I co jeszcze mógłby w tej kwestii zrobić?**

Gdańskie Wody prowadzą projekt ogrodów deszczowych, czyli małej retencji. W Gdańsku brakuje powszechnej edukacji klimatyczno-ekologicznej skierowanej do każdej gdańszczanki i każdego gdańszczanina, bez względu na wiek. Dodatkowo jako miasto turystyczne Gdańsk ma ogromny potencjał, żeby prowadzić edukację klimatyczną również dla turystów licznie odwiedzających miasto.

► **Na Wybrzeżu 31 marca 2021 minął termin implementacji ramowej dyrektywy o planowaniu przestrzennym związanej z adaptacją do zmian klimatu. To**

narzędzie, które może być wykorzystane przez nas zgodnie z odpowiednią wiedzą o naukach przyrodniczych. Jak ocenia pani dotychczasowe wykorzystanie tych narzędzi w ramach wspomnianej dyrektywy?

Jestem przekonana, iż planowanie przestrzenne powinno być kluczowym narzędziem dla samorządów wspierającym wdrażanie strategii adaptacji do zmian klimatu. Niestety, w Polsce wiąże się to ze zmianą systemową, która wprowadzana jest dosyć późno. Holendrzy i Duńczycy już jakiś czas temu zdali sobie sprawę z tego, że zmieniają się klimat, liczba ludności, wielkość zabudowanego obszaru, charakter i zwartość zabudowy. W Polsce dopiero raczkujemy w tym temacie. W zasadzie można powiedzieć, że pewne strategiczne dokumenty stoją na półkach i się kurzą. Wielka szkoda. W przyszłości wszyscy będziemy ponosić koszty braku działań.

► **Która kampania społeczna związana z ratowaniem sytuacji na Ziemi jest pani najbliższa?**

Każda kampania ucząca mądrego gospodarowania i niemarnowania zasobów jest mi bliska, ponieważ w adaptacji do zmian klimatu nie chodzi o to, żeby robić dużo więcej, ale o to, żeby pewne rzeczy robić po prostu inaczej. Chodzi o zmianę myślenia. Wymienię jednak jedną kampanię prowadzoną przez stowarzyszenie Klimada 2.0. Jest to kampania pt. „Klimat się zmienia – zmień sposób myślenia”.

► **Tym pozytywnym, w gruncie rzeczy, hasłem kampanii kończymy rozmowę. Dziękuję bardzo.**

Ja również dziękuję.